

Adam Prosper Burzyński

Homilie o. Adama Prospera Burzyńskiego : "O śmierci" i "Na Wielki Piątek" (wstęp, edycja krytyczna, tł.: Krzysztof Modras OP)

Studia Sandomierskie : teologia, filozofia, historia 20/1, 273-293

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HOMILIE O. ADAMA PROSPERA BURZYŃSKIEGO: O ŚMIERCI I NA WIELKI PIĄTEK

Wstęp, edycja krytyczna, tłumaczenie: Krzysztof MODRAS, OP
Wydział Filozofii KUL JPII Lublin

Adam Prosper Burzyński, biskup sandomierski, urodził się w 1755 r. w Wojakowie k. Brzeska. W 1772 r. wstąpił do zakonu franciszkańskiego zakonu reformatów w Wieliczce, gdzie przyjął imię Prosper. Śluby złożył w 1773 r. Studia filozoficzne i teologiczne odbył w klasztorach prowincji małopolskiej. Święcenia otrzymał w Krakowie w 1778 r. W pierwszych latach swej działalności kapłańskiej wykładał retorykę w Zakliczynie (1781-1782), filozofię w Rzeszowie i Sandomierzu (1782-1788), a następnie był kaznodzieją w kolegiacie sandomierskiej (1788-1790). Po otrzymaniu w 1790 r. pozwolenia na wyjazd na misje udał się do Rzymu, gdzie studiował języki wschodnie i medycynę¹. Stąd, jak dowiadujemy się z dekretu Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z 22 listopada 1790 r.², wyjechał na Bliski Wschód. Przez pewien czas przebywał w konwencie oo. reformatów przy grobie Chrystusa w Jerozolimie³, był też na misjach w Syrii. W 1798 r. był gwardianem klasztoru w Kairze⁴.

Podczas wyprawy egipskiej Napoleona Bonaparte w 1798 r., Prosper, jako znawca języka arabskiego, tureckiego, włoskiego i francuskiego, zaangażował się w armii francuskiej w roli kapelana, tłumacza i lekarza. Tam spotkał się z generałem Józefem Zajączkiem. Tak o ich pierwszym spotkaniu opowiada Sz. Askenazy: „Spotkał on teraz w pustyni zabłąkanego ze swą jazdą Zajączka, wyprowadził go i wyratował, przestrzegł przed zatrutą studnią, a i nadal doświadczoną stale wspierał radą, przychyłał mu ciemne umysły tuziemców przez swe arabskie przeciw "szemraniom" ewangeliczne kazania. Został też odtąd, mimo różnice pojęć, do-

¹ *Burzyński Adam Ofmref Bp.* <http://www.eduteka.pl/doc/burzynski-adam-ofmref-bp> [dostęp: 14.04.2013].

² „... zastaliśmy w zakrytii Truka w zawoju, z brodą ogromną”. *Egipt i Sandomierz biskupa Adama Prospera Burzyńskiego (1755-1830)*. Sandomierz: Muzeum Diecezjalne Dom Długosza w Sandomierzu, kwiecień – październik 2012, s. 11.

³ J. Wiśniewski, *Adam Prosper Burzyński. Od 1820 do 1830 r. biskup sandomierski*, Marjówka 1929, s. 8.

⁴ „...zastaliśmy...” , s. 5.

zgonnym przyjacielem radykalnego generała; i kiedyś, po wielu lecjach, zasiadłszy dzięki niemu na sandomierskiej stolicy biskupiej i krzesło senatorskiem warszawskim, poróżnionemu z własnym narodem Namiestnikowi pocziwą dłonią stare zamknie oczy”⁵.

Po wycofaniu się Francuzów z Egiptu (1801 r.), Prosper wraz z armią przybył do Francji i w Rzymie starał się o zwolnienie z misji oraz powrót do Polski. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary nie udzieliła mu jednak pozwolenia, tak że kontynuował misje do 1810 r.⁶, pełniąc funkcję prefekta apostolskiego Górnego Egiptu (1802-1808). Ostatni okres swego pobytu na Bliskim Wschodzie spędził w Jerozolimie (1808-1809)⁷. W czasie misji wschodnich zaangażował się w pracę duszpasterską, również wśród wyznawców obrządków wschodnich, przez co przyczynił się do powstawania katolickich Kościołów wschodnich. Jako prefekt apostolski Górnego Egiptu, swą opieką obejmował też wikariat apostolski dla koptów katolickich⁸.

W 1810 r. Prosper powrócił do Polski i osiadł w Sandomierzu, gdzie można go było zobaczyć jako „Turka w zawoju z brodą ogromną, w odzieniu z wielkimi rękawami, koloru ciemnego, klęczącego i przykładowie modlącego się”⁹. Wkrótce został obrany prowincjałem prowincji małopolskiej reformatów (1812-1815), a następnie gwardianem w klasztorze w Sandomierzu przy kościele św. Józefa (1815-1818). W spełnieniu swego pragnienia powrotu na misje przeszkodził mu w Warszawie gen. Zajączek, który w latach 1815-1826 pełnił funkcję pierwszego namiestnika cara Aleksandra I (1801-1825) w Królestwie Polskim. Generał widział w Prosperze przyszłego biskupa i w 1816 r. wystarał się w Rzymie, by Burzyński nie wyjechał powtórnie do Egiptu¹⁰. W 1819 r. gen. Zajączek uzyskał u cara Aleksandra I zgodę na nominację Adama Burzyńskiego na biskupa sandomierskiego. Wybór został potwierdzony przez papieża w 1820 r. Konsekracji dokonał arcybiskup Hołowczyc w kościele reformatów w Warszawie 19 marca 1820 r., a uroczysty ingres do katedry w Sandomierzu odbył się w Niedzielę Palmową 26 marca 1820 r. Urząd ordynariusza diecezji pełnił aż do śmierci (9 września 1830 r.)¹¹.

Sytuacja polityczna w Egipcie na przełomie XVIII i XIX wieku

Egipt stał się prowincją Imperium Osmańskiego w 1517 r., w której dawni władcy, Mamelucy, utrzymali nadal siłę militarną. W czasach osmańskich Egipt osłabł ekonomicznie, stawał się coraz bardziej zależny od handlu zagranicznego. W XVIII wieku władzę zdobyli mamelucy dowódcy zwani bejami. Przybrali oni nowy tytuł *szajcha al-balad* (przywódca kraju) i rywalizowali z paszą reprezentującym władzę osmańską. Doprowadzało to do wielu niepokojów i zabójstw z mo-

⁵ Sz. Askenazy, *Napoleon a Polska*, Warszawa 1919, t. 3, s. 65-66.

⁶ *Burzyński Adam Ofmref Bp...*

⁷ „...zastaliśmy...”, s. 15.

⁸ Tamże, s. 6.

⁹ J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 18.

¹⁰ „...zastaliśmy...”, s. 21-22.

¹¹ J. Wiśniewski, dz. cyt., passim.

tywów politycznych. W połowie XVIII wieku do władzy doszedł Ali-bej, uznany przez Osmanów jako *szajch al-balad*, ale gdy wzrósł w siłę, chcieli się go pozbyć. Ali wraz z innymi bejami ogłosił wtedy niezależność Egiptu. Zdobył południowe tereny i część Półwyspu Arabskiego, a nowy *szarif Mekki*, który był jego kuzynem, mianował go *Sultanem Egiptu* i *Chanem Dwóch Mórz*. Ali został jednak opuszczony przez swych zwolenników i zamordowany, a rządy obejmowali kolejni bejowie. W tym okresie Egipt ucierpiał z powodów licznych klęsk głodu i epidemii, tak że doszło do znacznego spadku populacji tuż przed przybyciem Burzyńskiego. W 1786 r. Osmanowie wysłali armię do Egiptu, ale władza pozostawała nadal w rękach mameluckich bejów, kolejno Ismaila, a następnie Ibrahima i Murada, aż do przybycia Napoleona Bonaparte w 1798 r. U Osmanów w międzyczasie zmarł sultan Abdulhamid I (1774-1789), a jego następcą został Selim III (1789-1807).

Francuzi, wybierając się do Egiptu, mieli zamiar przekształcenia go we francuską kolonię, ale oficjalnie deklarowali chęć przywrócenie władzy Osmanom i stłumienie siły Mameluków. Ukazywano Napoleona Bonaparte jako zwolennika islamu, obiecywano równość i powszechny dostęp do urzędów. W lipcu 1798 r. Napoleon pokonał w bitwie pod piramidami armię Murada i Ibrahima, i ustanowił radę miejską w Kairze, złożoną z szajchów, Mameluków i Francuzów, ale w rzeczywistości władzę sprawował francuski zarządca. W sierpniu 1798 r. flota brytyjska pokonała Francuzów w bitwie o Nil (Abukir). Francuzi nie zdołali też pokonać Murada w Górnym Egipcie. Te niepowodzenia osłabiły ich pozycję na Wschodzie, a gdy w październiku 1798 r. usiłowali wprowadzić podatki, doszło do wybuchu powstania w Kairze na terenie uniwersytetu al-Azhar. Zginął wtedy francuski generał Dupuy, zarządca Kairu. Bonaparte, wspomagany przez gen. Jean Baptiste Kléber, stłumił powstanie. W grudniu tego samego roku dawną radę w Kairze zastąpił dwoma urzędami zwanymi *diwan*, zwykłym i nadzwyczajnym. Na wieść o zamiarach najazdu Osmanów na Egipt, Bonaparte udał się w styczniu 1799 r. do Syrii, a w Egipcie zostawił zarządców.

W międzyczasie Murad i Ibrahim wzmocnili się i ruszyli w czerwcu na Kair, ale Bonaparte, który powrócił z Syrii po nieudanej wyprawie, odparł ich atak. W lipcu rozbił też turecką armię w Abukir, wspieraną przez brytyjską flotę, po czym opuścił Egipt i wyznaczył gen. Kléber jako zarządcę. Tymczasem Osmanowie wysłali wojsko do Egiptu, i po sukcesach zawarli w styczniu 1800 r. porozumienie z Francuzami zobowiązujące ich do opuszczenia kraju. Pod wpływem brytyjskiego rządu wstrzymano jednak wycofanie się, a Kléber zaatakował Turków w Mataria (północna dzielnica Kairu). Doprowadziło to do zamieszek w Kairze, w czasie których zginęło wielu chrześcijan. Kléber w kwietniu zbombardował Bulaq i Kair, tłumiąc bunt. Zawarto porozumienie, na mocy którego Murad uzyskał władzę nad Górnym Egiptem, ale wkrótce zmarł, a po nim rządy przejął Osman Bej al-Bardisi.

14 czerwca 1800 r. Kléber został zabity przez Syryjczyka Sulejmana z Aleppo. Dowództwo przejął generał Jacques-François de Menou, który przyjął islam i podjął się pogodzić Muzułmanów. Wykluczył chrześcijan z *diwan*, zastąpił w rządzie Koptów muzułmanami i nałożył podatki na francuskich rezydentów. Egipt w rzeczywistości pozostawał pod francuskim protektoratem.

W marcu 1801 r. Anglicy przybyli do Abukir i pod Aleksandrią odparli Francuzów dowodzonych przez gen. J.-F. de Menou. Pod koniec miesiąca nadeszła też flota turecka i wspólnie z Anglikami zajęli portowe miasto Rosetta (Raszid), a 30 maja oblegali Kair. Zawarto porozumienie zobowiązujące Francuzów do opuszczenia Kairu. 30 sierpnia gen. J.-F. de Menou przyjął warunki i Francuzi wycofali się z Egiptu.

Po wyjściu Francuzów Osmanowie dążyli do usunięcia Mameluków od władzy, i wbrew brytyjskim obietnicom, zabili głównych bejów a innych uwięzili, w tym również Osmana al-Bardisi. Brytyjczycy zażądali ich uwolnienia. Osmańskim zarządcą Egiptu stał się Husrev Pasza. Nie pokonał jednak Mameluków, tak że doszło do wojny domowej (1803-1807). W 1805 r. kontrolę nad Egiptem zdobył najemnik albański z armii osmańskiej, Muhammad Ali, który przez sułtana został uznany jako gubernator Egiptu (1805-1848), zależny nominalnie od Osmanów. W Imperium Osmańskim natomiast doszło od buntu janczarów, sułtan Selim III został zdetronizowany i zabity na rozkaz jego następcy Mustafa IV (1807-1808). Ten również stracił władzę w powstaniu, następnie został zabity, a sułtanem stał się Mahmud II (1808-1839).

W Egipcie dynastia założona przez Muhammada Ali z czasem stawała się coraz bardziej zależna od Brytyjczyków, ale utrzymała władzę aż do rewolucji w 1952 r. W latach 1808-1823 Muhammad Ali dokonał w Egipcie wielu reform, znacjonalizował prywatne posiadłości i powoli zreformował armię na wzór europejski, pozbywając się podstępem mameluckich bejów. Z polecenia Osmanów, wyzwolił w latach 1811-1818 Hidżaz spod wahhabitów. Od 1820 r. Egipt nabrał znaczenia ekonomicznego dzięki eksportowi bawełny. Zmodernizowano przemysł, irygację i transport. Rozwijał się handel z Europą. Rozwinięto też edukację i medycynę¹².

Arabskie homilie o. Prospera Burzyńskiego

Okres działalności Adama Prospera Burzyńskiego w Egipcie nie jest dostatecznie znany. W zbiorach Archiwum OO. Reformatorów w Krakowie¹³ zachowało się 91 jego kazań z tego okresu. Jedno jest pisane alfabetem łacińskim, pozostałe po arabsku¹⁴. Ich wydanie i opracowanie pozwoliłoby na lepsze poznanie charakteru misji O. Prospera w Egipcie.

W niniejszym artykule prezentujemy dwie homilie O. Prospera. Zostały napisane w języku arabskim literackim, który wskazuje na kilkuletnie studia tego języka, jakkolwiek nie brakuje w nim błędów ortograficznych i gramatycznych. Styl wykazuje też znaczny wpływ języka mówionego. Należy zatem sądzić, że zostały wygłoszone raczej w późniejszym okresie działalności misyjnej Burzyńskiego

¹² Szerzej na temat historii Egiptu, zob. Afaf Lutfi as-Sajjid Marsot, *Historia Egiptu. Od podboju arabskiego do czasów współczesnych*, tłum. Z. Landowski, Warszawa 2009.

¹³ Archiwum Prowincji Franciszkanów – Reformatorów; ul. Reformacka 4; 31-012 Kraków.

¹⁴ Zob. „...zastaliśmy...”, s. 14; *Katalog rękopisów arabskich*, oprac. W. Dembski, red. A. Zajączkowski. Warszawa 1964, s. 13, 18, 54, 60-61.

w Egipcie. Pierwsza z homilii, która nosi włoski tytuł: *Sopra la morte (O śmierci)*, jest skierowana do chrześcijan, a jej duchowa treść nie pozwala na dokładne ustalenie daty jej wygłoszenia. Kaznodzieja zaznacza w niej, że w chwili śmierci wszyscy są równi, niezależnie od tego, czy ktoś był sułtanem, wieśniakiem, bogatym, biednym, księciem czy rolnikiem. Tłem do tych słów mogły być niepokoje polityczne w czasach pobytu o. Prospera w Egipcie, które nasiliły się po wyjściu wojsk francuskich. Mówi też o narażaniu się na liczne niebezpieczeństwa w ciągu długiego życia, a także używa obrazów militarnych zaczerpniętych z życia żołnierzy i floty morskiej. Możliwe, że wypowiadając te słowa, myślał o swoich licznych morskich i pustynnych wędrówkach na Bliskim Wschodzie, być może związanych z jego działalnością w armii Napoleona, gdzie flota odgrywała ważną rolę. Przy tych założeniach można sądzić, że homilia została wygłoszona w czasach, gdy pełnił funkcję prefekta apostolskiego Górnego Egiptu. Kazanie rozpoczyna się wstępem, po którym następują dwie części. Pierwsza jest bardziej teoretyczna, druga skupia się na praktycznym przygotowaniu się chrześcijanina do śmierci przez dobre życie.

Druga homilia nosi arabski tytuł *Na Wielki Piątek* i zawiera refleksje nad wydarzeniami związanymi ze śmiercią Chrystusa na krzyżu. Opisuje w plastyczny sposób jego cierpienie, ukrzyżowanie i śmierć. Każdej z części towarzyszy zachęta skierowana do chrześcijańskich słuchaczy, by praktycznie odpowiedzieli na rozważane tajemnice wiary. Homilia zawiera elementy *Credo* chrześcijańskiego i podkreśla istnienie dwóch natur i dwóch wól, boskiej i ludzkiej, w Chrystusie. Mówi o śmierci Chrystusa jako człowieka, ale nie jako Boga. W kontekście „monofizytyzmu” koptyjskiego te tematy nabierają szczególnego wydźwięku, jakkolwiek Koptowie zgodziliby się z tymi ideami. W przeciwieństwie do pierwszej homilii, poruszającej ogólnie temat śmierci człowieka, druga spotkałaby się natomiast z ostrym sprzeciwem ze strony muzułmanów. Według islamu Jezus jest tylko prorokiem, a nie Bogiem. Prawda o Jezusie jako prawdziwym Synu Bożym jest nie do pogodzenia z ich koncepcją Jednego i Jedyne Boga. Poza tym, Jezus jako prorok Boga, w rzeczywistości nie umarł na krzyżu, jego śmierć była pozorna¹⁵. Odpowiedzialność człowieka jest indywidualna i nikt nie może zadośćuczynić za grzechy kogoś innego. Nie można zatem przypisywać śmierci człowieka nieskończonej wartości mogącej odkupić przed Bogiem innych ludzi. Również i ta homilia mogła być wygłoszona w drugim okresie misji O. Prospera w Egipcie.

¹⁵ Sura 4,157: „I za to, że powiedzieli: «zabiliśmy Mesjasza, Jezusa, syna Marii, posłańca Boga» – podczas gdy oni ani Go nie zabili, ani Go nie ukrzyżowali, tylko im się tak zdawało; i, zaprawdę, ci, którzy się różnią w tej sprawie, są z pewnością w zwątpieniu; oni nie mają o tym żadnej wiedzy, idą tylko za przypuszczeniem; oni Go nie zabili z pewnością”. Tłumaczenie polskie pochodzi z J. Bielawski, *Koran*, Warszawa 1986. Tradycja muzułmańska wyjaśnia, że podobieństwo Jezusa zstąpiło na kogoś innego i ta osoba została ukrzyżowana w jego miejsce. Mógł to być jeden z nieprzyjaciół Chrystusa (Judasz lub strażnik aresztujący Jezusa) albo ochotnik spośród przyjaciół Chrystusa (Szymon z Cyreny lub najmłodszy z uczniów, który się zgłosił, gdy Jezus prosił ich o to przed wstąpieniem do nieba, obiecując im za to raj).

ADAM PROSPER BURZYŃSKI: *SOPRA LA MORTE (O ŚMIERCI)*.

Zakł. 1, s. 8:

<p>Pamiętaj człowiecze, żeś prochem i w proch się obrócisz.</p> <p>O chrześcijanie, największy z nas jest prochem i najmniejszy z nas jest prochem. Powstaliśmy z prochu i w proch się obrócimy. Tak powiedział Bóg od naszego ojca Adama. To też codziennie obserwujemy, gdy wyprowadzamy zmarłych z ich domów i w prochu ich składamy. Przyjdźcie, posłuchajcie tej mowy, wy wyniośli, którzy się wywyższacie nad ludźmi, uważając ich za niższych od siebie i nimi gardząc. Przyjdźcie, sprawdźcie, że sułtan i wieśniak, bogaty i biedny, książę i rolnik, wysokiego i niskiego stanu są w grobie równi, a tych, których w nim grzebią, robactwo i gady na równi ich jedzą. Przyjdźcie, posłuchajcie chciwi i pożądanicy bogactw. Pragnęlibyście posiadać więcej niż to wszystko, gdybyście mieli taką możliwość. Gdy jednak umrzecie, co weźmiecie ze sobą? Wyszliście nadzy z łona waszej matki, waszej rodzicielki, i nadzy zstąpicie do łona waszej drugiej matki ziemi, gdy was pochowają. Przyjdźcie, posłuchajcie tej mowy, wy o sercu i umyśle całkowicie pogrążonym w żądzach i pełnych żaru nieczystościach. Powąchajcie w grobie</p>	<p>اذكر الإنسان أنك تراب وإلى تراب تعود. يا مسيحيين أولنا التراب وأخرنا التراب. طلعنا من التراب ونعود إلى التراب. هكذا قال الله لأبينا آدم ، هكذا نحن ننظر كل يوم حيثما نسيل الميتين من بيوتهم ونرميهم في التراب. تعالوا واسمعوا هذا الكلام يا متكبرين الذين تتعظموا عن الناس الذين تظنون أنهم أقل منكم وتحتقروهم. تعالوا تحققوا أنه سلطان وخلوي غني وفقير أمير وفلاح علي وواطيء الحال يتساوا في القبر الذين يدفنوهم فيه وهناك والدود الدبيب يأكلوهم سوا. تعالوا واسمعوا يا طامعين وراغبين أموال. هذا وتريدوا وتملكوها كلها على بعضها لو كنتوا تقدروا. لكن لما تموتوا أي شيء تأخذوا معكم. عريانين نزلتم من بطن أمكم التي ولدتم وعريانين تنزلوا في بطن أمكم الثانية التي هي الأرض لما يدفنوكم. تعالوا واسمعوا هذا الكلام الذين قلبكم كله وعقلكم كل في الشهوات والناجسات الحمية انفسوا في القبر</p>
---	---

Zakł. 1, s. 7

<p>i uświadomcie sobie, że to ciało, które tak kochacie, pożądanacie i znajdujecie w nim przyjemność, ono cuchnie, rozkłada się, i nikt z was nie może znieść jego odoru. O chrześcijanie, gdyby ta pamięć, znaczy pamięć o śmierci, była</p>	<p>واعلموا أنه هذا الجسد الذي هكذا تحبوه وتشتهون وتستلذوا به يئتن ويعفن وريحته لم أحدا منكم يقدر يحتملها. يا ليت يا مسيحيين أن هذا الذكر يعني ذكر الموت دائما على بالكم كنتوا تبقوا مسيحيين بالحق</p>
---	---

stale w waszej świadomości, byliście naprawdę chrześcijanami, nie tylko z nazwy - to dzisiaj jest w modzie. Jest zaś obowiązkiem wierzących, by po pierwsze pamiętali, że śmierć zbliża się do nich, i po drugie, by przez całe swe życie przygotowali się do śmierci. Ale...

Część pierwsza

Jest konieczną rzeczą, o słuchacze, byśmy stale pamiętali, że śmierć zbliża się do nas, że wszyscy pomrzemy. Nikt nie może zaprzeczyć tej prawdzie, gdyż ona pochodzi z wiary, i Pismo Święte powiada, że wszyscy z pewnością umrzemy i jesteśmy jak woda rozlani na powierzchni ziemi (2 Sm 14,14). O tym poucza nas rozum i o tym naocznie się przekonujemy z własnego doświadczenia w dniu, gdy wynosimy zmarłych z ich domów. Niemniej jednak, mimo stwierdzenia tego faktu ze świata, niewielu pamięta o śmierci, czym ona w istocie jest. Stwierdzają jedynie fakt i moc śmierci, sądzą jednak, że śmierć nie jest blisko nich, ale jest od nich daleko. Niektórzy z nich czują się spokojni, będąc jeszcze w swym młodzieńczym wigorze, gdy

ليس بالاسم فقط زي اليوم وهذا هو الواجب على المؤمنين أولا أنهم يفتكروا أنه موت متقرب منهم ثانيا أنهم عمرهم كل يجهزوا أنفسهم للموت. لكن...

القسم الأول

أمر لازم يا سامعين نفتكر دائما أن الموت متقرب منا وأننا نموت جميعا ولم أحدا بقدر بنكر بهذا الحق لأنه من قبل الإيمان فإمّا يقول الكتاب المقدس إننا نموت أجمعون وإنما نحن مثل الماء نسيل وجه الأرض (2 الملوك 14:14). هذا يعلمنا به المعقول وهذا ننظر يوماً من التجربة لما نشيل الميتين من بيوتهم؛ لكن مع ذلك بعد هذا تصديق العالم قليلين يوجدوا الذين يفتكروا في الموت نسيب هذا ما هو إلا أنهم متحققون يحصنون الموت لكن يظنوا أنه الموت ليس هو متقرب منهم بل متباعد عنهم فبعض منهم مطمئنين بشبوبيتهم بعد منهم بقوة

Zakł. 1, s. 6

ich ciało jest silne i zdrowe. Inni spekulują, że najstarsi ludzie długo żyli, a także i oni osiągają długi wiek podobnie jak tamci, dlatego nie pamiętają o śmierci aż do czasu, gdy stają się starcami w podeszłym wieku, trzęsą się, a na sobie mają tylko skórę i kości. Niewielu z nich zwraca uwagę na upływ lat z powodu długości ich wie-

قوة وصحة أجسادهم بعض يخمنوا أنه الناس كويارهم قد عاشوا كثير فهم أيضاً يعيشوا عمرا طويلا مثلهم لهذا لم يفتكروا بالموت حتى العجائز الذين متكبر سنهم يرعشوا وما لهم وعليهم إلا الجلد والعظم فقليلين منهم يوجدون ما يسترعوا مدة سنين لطول عمرهم لأن إبليس عدو الخير هو يعرف جيدا

ku, ponieważ diabeł, wróg dobra, doskonale wie, że nie mógłby nam powiedzieć tego, co rzekł do naszego ojca Adama i naszej matki Ewy: wcale nigdy nie pomrzecie. A więc jak dokonuje wobec nas tego samego oszustwa? Wszelkimi siłami chce sprawić, byśmy wierzyli, że nie umrzemy, jak również, że nie umrzemy wkrótce, lub też podszeptuje nam mówiąc: Nie, nie, ty i tamten, nie bójcie się, nie umrzesz, (nie bój się) podróży w tym chaosie w tym roku, w tym czasie. Zresztą my sami, którzy narażaliśmy się na niebezpieczeństwo w ciągu długiego życia, uważamy za prawdziwą jego mowę, i widzimy, że żyjemy długo. Dlatego, i to jest błędem, w tym zaufaniu i spokoju nikt nie pamięta o śmierci, nikt nie zwraca uwagi na stan swojej duszy, na stan sumienia, na grzechy. Nikt nie wykorzenia złych skłonności ze swego serca, zamiłowania do pięknego wyglądu, umiłowania złota i srebra, umiłowania dóbr tego świata. Wielu z was mówi:

أنه لم يقدر يقول مثلما قال أبينا آدم وأمنا حوا لا تموتوا أصلا قط لم يستطيع يقول لنا هكذا فأبي شيء يعمل معنا هذا الغشاش العين يعمل كل جهده أن يئمننا أننا ما نموت كذا وقوام أننا ما نموت من كريب إما يوسوسنا ويقول لنا لا لا يا فلان يا فلان لا تخافا ما تموت السفر في هذا التشويش في هذا السنة في هذا الزمان فنحن الذين خاطرنا في العمر الطويل نصدق كلامه ونسترعي أننا نعيش كثير. بهذا السبب ما هو عيب أن في هذا الاتكال والطمأنية لم أحدا يفكر في الموت لم أحدا ينظر إلى حال نفسه إلى حال ضمير إلى خطايا لم أحدا يستأصل من قلبه الميلان الرديئة محبة الروقة محبة الذهب والفضة محبة مال هذه الدنيا. كثيرين منكم يقولون

Zakł. 1, s. 5

tak, to prawda, Ojcze, muszę opuścić to brudne towarzystwo, w którym żyję, jednak nie dzisiaj, lecz za jakiś czas. Tak, muszę zwrócić towary i dobra bliźniego, ale nie chcę je zwracać dzisiaj, jeszcze jest czas. Tak, wiem że jestem pijakiem, cudzołożnikiem, złodziejem, i pełno we mnie wszelkiego rodzaju grzechów, i że dotąd nie uczyniłem prawdziwej pokuty, pokuty jak należy, za moje grzechy. I w ten sposób, w ufności i spokoju, stale i stanowczo, tracę obecny czas, tak że się nie pamięta o śmierci, z powodu mojej niedbałości. O chrześcijanie, jak wiel-

يقولون نعم صحيح أبونا أني أنا ملزوم أترك تلك العشرة النجسة الذي أنا أعيش فيها لكن ليس اليوم بل بعد مدة الزمان. نعم أني أنا ملزوم لأردّ العرض ومال القريب لكن ليس أريد أردّه اليوم بل له وقت. نهم أعرف أني سكير وزاني وسراق وكل ملء جنوس الخطايا موجودة فيّ وأنّي إلى الآن ما عملت توبة حقيقية توبة كما فيه على خطاياي فهكذا بالاتكال والطمأنية على الزمان المزمع – نسرف الزمان الحاضر بغير أن أحدا يفكر بالموت لأنّي على غفلة. يا أيها المسيحيين يا ما هو الغش الذي يغشكم بي

kie jest oszustwo, jakim was zwodzi Szatan! Jak wyrafinowaną sztukę stosuje wobec was! Najpierw oddala od was myśl o śmierci, i dlatego umiერacie, w beztrosce umierając w waszych grzechach, bez podjęcia trudu, by pokutować za nie, i giniecie na wieczność. Powiedzcie mi, chrześcijanie, gdybyście wiedzieli, że umrzecie za osiem dni, jak bardzo pamiętalibyście o śmierci w tak krótkim czasie, który wam przypadł, jaką skrucę okazalibyście za swoje grzechy, z jakim żarem serca powstrzymalibyście się od nich, z jakim wysiłkiem przeklinalibyście i opuścilibyście wasze złe postępowanie, natychmiast oddalilibyście się od brudnego towarzystwa, natychmiast zwrócilibyście pomniejszony towar

الشيطان. ما ما هي صنعة رفيعة التي يستعملها معكم بعد فكر الموت يجعله بعيد عنكم لأجلها تموتوا وأنتم غفلانين تموتوا بخطاياكم لم تمللوا تتوبوا عليها وتهلكوا إلى الأبد. قولوا لي يا مسيحيين إذ كنتم تعرفوا أنكم تموتوا بعد مدة ثمانية أيام فكيف كنتم تفكرون بالموت بعد مدة هكذا بسيرة يأتي إليكم بأي ندامة كنتم تندموا على خطاياكم بأي حرارة القلب كنتم يعزفوا بها بأي جهد كنتم تلعنوا وتتركوا سيرتكم الرديئة حلا كنتم تبعدوا عن عشرة نجسة حلا كنتم ردوا العرض المقطوع

Zakł. 1, s. 4

i skradzione przez was dobra, natychmiast uwolnilibyście się zupełnie od tego co was obciąża. A kto z was wie, czy będzie jeszcze żył przez jakiś czas? Nikt wcześniej tego nie wie. Dlaczego nie chcecie nawrócić się z waszych grzechów? Trzeba byście wierzyli jednemu: Bestii, Bogu albo Szatanowi. Bóg was ostrzega w Piśmie Świętym, że śmierć jest blisko was, mówiąc wam: Pamiętaj mój synu, że śmierć nie zwleka; a także: Dzień Pana jest przy drzwiach i szybko nadejdzie. Szatan zaś mówi wam coś przeciwnego, to znaczy: Śmierć jest daleko od was. A jeśli jesteście podatni, by wierzyć temu wrogowi, jesteście nie tylko oszukiwani, ale także nierozumni. (W ten sposób) ten bogacz wspomniany w Świętej Ewangelii martwił się w duchu, że posiadał dobra, i to w obfitości.

المقطوع والمال المسروق منكم حلا كنتم تخلصوا دختكم من كامل الذي عليكم فمن منكم يعرف أنه يعيش مدة لم أحدا مع العلم من قبل ذلك. فلأي سبب لم تريدوا تتوبوا على خطاياكم أمر لازم أنكم تصدقوا واحد من التين أم الله أم الشيطان. الله ينبهكم في كتاب المقدس أنه الموت متقرب منكم قاتلا لكم افنكر يا بني أن الموت ما يبطل وأيضا يوم الرب على الباب ويأتي بسرعة. فشيطان يكلمكم بخلاف يعني أنه موت متباعد منكم. لكن إذ لنتم تصدقوا هذا العدو فأنتم لستم مغشوشين فقط بل جهال أيضا. ذلك الغني مذكور في الإنجيل المقدس ما شأن روحه أنه صاحب المال وموجود كثير. قال لنفسه افرحي يا نفسي كلي اشربي انبسطي لأنه أموال كثيرة وتمسك لنا سنين كثيرة. فأني شيء قال له الله يا جاهل مجنون في هذه الليلة بذاتها يطلبوا نفسك منك. ولما على قول الله

<p>Powiedział sobie: Raduj się, duszo moja, jedz, pij, wypoczywaj, ponieważ masz wielki majątek, który jest odłożony dla nas na wiele lat. Co powiedział do niego Bóg? O nierozsądny, o głupcze, tej samej nocy zażądają twojej duszy od ciebie. A ponieważ, według słowa Boga samego, był ufny i spokojny w duchu w związku z daleką śmiercią, dlatego, o chrześcijanie, pozwólcie, by śmierć pozostawała w waszej świadomości. Dlaczego zapominacie o niej? Dlaczego nie pamiętacie o niej? O wy, małego wysiłku! O wy małej troski o zbawienie waszych własnych dusz, by przygotować się na śmierć!</p>	<p>بذاته هو جنان الاتكال والطمأنينة بالموت المتباعد، فلهذا يا مسيحيين تتركوا موت من على بالكم. لماذا تنسوه. لماذا ما تفكروا فيه. أه يا قليلي اجتهاد. أه يا قليلي اهتمام في خلاص نفوسكم أنتم أن تجهزوا نفسكم للموت. القسم</p>
--	--

Zakł. 1, s. 3

<p>Część druga</p> <p>Konieczną rzeczą jest, byśmy od dzisiaj jak najlepiej przygotowali się na śmierć w ciągu dni naszego życia. Są to sprawy o poważnych i ukrytych konsekwencjach, niemniej jednak są racjonalne. Potrzebujemy poważnego przygotowania, zanim żołnierz dołoży starań, by przygotować i poprawić swoją broń, zanim powstanie na wojnie kapitan, to znaczy zanim dowódca galeonu przygotowuje się, spędzając całe miesiące na budowie galeonu, zanim odbije od stałego lądu; pisarz ciągle chucha na materiały swojego rejestru zanim je ogłosi w czasie rozliczenia. W ten sposób chrześcijan powinien siedmiokrotnie się przygotować, zanim nadejdzie ten czas pełen lęku i ta straszna godzina, znaczy godzina śmierci, jak nas naucza Święta Ewangelia, mówiąc nam, a my (to) powtarzamy, znaczy Bóg: w świętości i</p>	<p>القسم الثاني</p> <p>أمر ضروري هو أننا تجهز نفسنا للموت من اليوم بالحري طول أيام حياتنا. الأمور التي عواقبها عظيمة ومخفية فهن معقول. نحتاج إلى تجهيز عظيم قبلما تتعمل الجندي يجهز ويعدل سلاحه، قبلما يطلع في الحرب القابتان يعني رئيس الغليون يجهز نفسه شهر كامل في عمار الغليون قبلما يحل من البر، الكاتب ينفس وينفس في مواد دفتره قبلما يبدوا معه في الحساب. كذلك المسيحي واجب عليه أن يستعد استعدادا سابعا قبلما يأتي ذلك الوقت المخيف وتلك الساعة المرهوبة يعني ساعة الموت مثلما يعلمنا الإنجيل المقدس قائلا لنا فنعيد يعني الله بر وعدل قدامه كل أيام حياتنا (لوقا 1). هكذا يحتنا الرسول حيث يقول نعيش في هذا العالم بالعفاف والبر وتقوى الله (طيطوس 4). لما نموت مرة واحدة فقط وإذ موتنا ميتة رديئة لم نقدر نعود</p>
--	--

sprawiedliwości przed nim przez wszystkie dni naszego życia (Łk 1,75). Tak też zachęca nas apostoł, gdy mówi: żyjmy na tym świecie w powściągliwości, świętości i bogobojności (Tt 1,12). Gdy umieramy, umieramy tylko raz, i jeśli nasza śmierć jest zła, nie możemy wrócić i poprawić się, by drugi raz umrzeć dobrze. Dlatego św. Augustyn mówi: żyjcie dobrze, byście źle nie umarli. Śmierć jest krokiem; a nawet olbrzymim krokiem, który

نستعد أن نموت ثانيا ميتة صالحة. لهذا يقول مار أغسطينوس أعيشوا عيشة صالحة لئلا تموتوا ميتة رديئة. الموت هو الخطوة لكن الخطوة العظيمة التي

Zakł. 1, s. 2

stawiamy z tego świata do radości lub do płaczu i wiecznego lamentu. Och, jak niewielu stawia dobrze ten krok z powodu licznych pokus i niebezpieczeństw obecnych w momencie tego wielkiego kroku, w tej godzinie, znaczy dobrej godzinie, w tej udręce, znaczy udręce śmierci. O jak Szatan dręczy duszę, która z tego świata kieruje się ku temu wrogowi, tak złośliwemu, tak zatwardziałemu. Jakim gniewem, jakimi pomysłami, jaką mocą można odnieść zwycięstwo? Jeśli nie będziecie przygotowani wcześniej, nie możecie spodziewać się, że go pokonacie i zatriumfujecie nad nim w tej pieniącej się godzinie, zwłaszcza gdy nikt z was nie nabrał zwyczaju pokonywać Szatana za dni swego życia w jego pokusach. O, na moją bojaźń, nikt też nie jest z góry na przegranej pozycji wobec niego w tej godzinie. Dlatego, na długie wasze życie, pamiętajcie o śmierci i przygotujcie się do dobrej śmierci przez wspaniałe cnoty i dobre czyny. Czytamy w prorocctwie Proroka Izajasza (Iz 38,1), że gdy Ezechiasz król Arielu padł osłabiony chorobą, przybył do niego Prorok Izajasz i po-

التي نخطى بها من هذا الدنيا أم إلى فرح أم إلى بكاء والنوح الأبدى أه ما قليلين الذين يخطوا هذه الخطوة على الخير بسبب كثرة التجارب والمخاطر الموجودة في أوان هذه الخطوة العظيمة، في تلك الساعة يعني الساعة الخيرة، في تلك الضيقة يعني ضيقة الموت. يا ما يضايق الشيطان على النفس المتوجهة من هذه الدنيا هذا العدو، هكذا خبيث هكذا مقوى. بأي غضب بأي مخيلات بأي قوة يحاز بها. لو ما كنتوا مستعدين من قبل لم تقدر تسرجوا أنكم تغلبوه وتنتصروا عليه في تلك الساعة الرجوية وخصوصا إذ أحد منكم يكون معود أنه يغلبه الشيطان في أيام حياته بتجاربه. أه يا خوفي لا يوقع منه مغلوب في تلك الساعة أيضا. لذلك يا طول عمركم تفتكروا بالموت وتجهزوا أنفسكم بفضانل جلييلة بأفعال حسنة للميتة صالحة. نقرئ في نبوة أشعيا النبي أنه لما حزقيا ملك أريال رقد مريضا وضعيف جاء له أشعيا النبي وقال له أوصي يا ملك من أجل بيتك أنك تموت ولم تعيش. لكن الملك المذكور بعد هذا كلام النبي عاش 15 سنة حتى أنه مات. فكيف يكون أمر الله تعالى

wiedział mu: uporządkuj, o królu, swój dom, bo umrzesz i nie będziesz żył. Niemniej jednak wspomniany król po tym słowie proroka przeżył 15 lat, zanim umarł. Co przez to słowo chciał nas nauczyć Najwyższy Bóg?

يريد يعلمنا بهذا

Zakł. 1, s. 1

Gdybyśmy wiedzieli, że będziemy żyć przez tysiąc lat, to i tak musielibyśmy każdego dnia, każdej godziny, w każdym czasie przygotowywać się na śmierć, to znaczy, zarządzać wszystkimi naszymi myślami, naszymi słowami i naszymi czynami tak, jakbyśmy mieli teraz umrzeć w tym czasie, czasie, kiedy Szatan używa swej władzy, o chrześcijańskim, tak byś w zamieszaniu zajął swe myśli nieczystością, podejrzeniami, zemstą i tym podobne, byś kłamał, udawał w roszczeniach, ubliżał, przysięgał nadaremnie, umniejszał wartość należną swoim rodzicom, rujnował nastrój w domu lub na zewnątrz, byś popełniał zły czyn, niesprawiedliwość, byś kradł, był gnuśny w czasie obecności na Mszy Świętej i byś był świadomy o tym, co powiedział Prorok: wydano rozkaz, o moja biedna duszo, nieszczęście z tobą, (przyszła) na ciebie śmierć, po tym jak popełniłaś wspomniane grzechy. O, co ci przypadnie po śmierci? Właśnie sąd! A za sądem? A po sądzie piekło! O chrześcijanie, pamiętajcie o śmierci, starajcie się przygotować do śmierci przez wasze dobre czyny, czyńcie pokutę z całego waszego serca za wasze przeszłe grzechy, płaczcie i żałujcie za nie. Powstrzymajcie się od zamierzonych grzechów. Błagajcie najwyższego Boga przez całe wasze życie o ostatnią łaskę, by

هذا الكلام. ولو كنا نعرف أننا نعيش ألف سنة مع هذا واجب علينا أننا كل يوم كل ساعة كل وقت نجهز نفسنا للموت يعني جميع أفكارنا وأقوالنا وأفعالنا ندبرها هكذا كما كنا نموت ذا الوقت ذا الوقت إذ سلك الشيطان يا مسيحي أنك تفكر وتخبل فكر النجس فكر الظن فكر الانتقام وغيره أنك تكذب تدعي تشتم تحلف بالبطل تقل قيمة والديك تعمل السجس في البيت أم برا أنك تفعل فعل رديء أنك تظلم تسرق تكسل على حضور القديس. تكون في بالك ما قال النبي وصي أه يا نفسي مسكينة أن حدث معك أنك موت بعد ما فعلت الخطايا المذكورة أي شيء يجري فيك أه وراء الموت. هي الدينونة. وراء دينونة. وبعد دينونة الجحيم. يا أيها المسيحيين جلوكم مفتكرين أنه موت. يا أيها تجتهدوا أنكم تجهزوا أنفسكم للميتة بأفعالكم صالحة توبوا من كل قلوبكم على خطاياكم التي مضت تبكوا وتندموا عليها وتمتنعوا عن خطايا التي مزمنة. تطلبوا من الله تعالى عمركم كله النعمة الأخرية يقويكم بها في تلك الساعة المرهوبة يعني تطلبوا من سيدتنا مريم العذراء ماري ميخائيل ماري يوسف أنهم يحضروكم في تلك الضيقة العظيمة أمين.

was nią umocnił w tej strasznej godzinie. Błagajcie naszą Panią, Maryję Dziewicą, Świętego Michała, świętego Józefa, by wam towarzyszyli w tej wielkiej udręce. Amen.

ADAM PROSPER BURZYŃSKI: NA WIELKI PIĄTEK

Zakł. 5, s. 6:

Na Wielki Piątek	في يوم الجمعة الصلوات
<p>Cierpiał, został ukrzyżowany i umarł.</p> <p>Kim jest ten, który umarł? Syn Boży umarł! W jaki sposób? Bóg nie umiera. Chrystus jest Bogiem, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, światłość ze światłości, Syn Boży Jednorodzony, zrodzony z Ojca przed wszystkimi wiekami, zrodzony a nie stworzony, współistotny Ojcu, przez Niego wszystko się stało. Jak mógł umrzeć Bóg, który nie umiera? Wiedz, że w Chrystusie są dwie natury i dwie wole, pierwsza boska, a druga ludzka. Chrystus umarł jako człowiek, a nie jako Bóg. Jak to możliwe, Ojczy przedwieczny, że wydajesz Twojego Syna umiłowanego na śmierć? Miej litość nad Twoim Synem i wybierz sobie jednego z cherubów, serafinów albo kogoś ze sprawiedliwych spośród synów ludzkich. Ależ nie, tak bowiem „Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Bóg mógł wybrać drogę Miłosierdzia, by przebaczyć grzechy, tak by nikt nie musiał zadośćuczynić za nie, niemniej jednak wybrał drogę sprawiedliwości. Nikt jednak nie był zdolny zadośćuczynić</p>	<p>تألم وصلب ومات</p> <p>من هو الذي مات؟ ابن الله مات. كيف. الله ما يموت. المسيح هو الله. إله حق من إله حق. نور من نور. ابن الله الوحيد. المولود من الأب قبل كل الدهور. مولود غير مخلوق. مساوي للأب في الجوهر. الذي به صار كل شيء. فكيف مات الله ما يموت. اعلم أن في المسيح طبيعتين ومشيئتين الواحدة إلهية والأخرى إنسانية والمسيح مات كإنسان ليس كإله. وكيف إيها الأب الأزلي تسلم ابنك الحبيب إلى الموت. اشفق على ابنك واختار لك واحد من الشروبيم أم شرافيم أم من الأبرار من بني البشر. لا لأن هكذا أحب الله العالم أنه بذل ابنه الوحيد كيلا يهلك كل من يؤمن به بل يكون له حياة الأبد. كان يقدر الله حس طريق الرحمة يغفر الخطيئة بغير أن أحدا يوفى عنها لكن حس طريق العدل ما أحدا قدر يوفى عنها إلا ابنه بذاته ولكي يقدر يوفى عنها ويخلصنا تجسد لكي يتعلم كإنسان ويموت لأجل خلاصنا. أه يا محبة الإلهية كان يقدر يوفى حتى بنقطة دمه واحده وأراد يسفك دمه كله من شأن نحن غير</p>

<p>za nie z wyjątkiem jego Syna; lecz, by mógł zadośćuczynić za nie i nas zbawić, wcielił się, by cierpieć jako człowiek i umrzeć dla naszego zbawienia. O Boska miłości! Mógł zadośćuczynić tylko jedną kroplą swojej krwi, a jednak zechciał wylać całą swoją krew za nas</p>	
---	--

Zakł. 5, s. 5:

<p>niegodnych, i pomimo tego wszystkiego, nie chcemy go miłować, lecz wolimy sprzeciwić się mu i gardzić nim naszymi grzechami. Nie, bracia, lecz miłujmy go z całego naszego serca, nade wszystko i błagajmy go o tę łaskę, za wstawiennictwem Jego czystej Rodzicielki, mówiąc: Zdrowaś Maryjo.</p>	<p>مستأهلين ومع هذا كله ما نريد نحبه بل نحب أن نخالفه ونهينه بخطايانا. لا إخوة بل نحبه من كل قلوبنا فوق كل شيء ونطلب منه هذه النعمة بشفاعة والدته الطاهرة قائلين السلام لك يا مريم.</p>
---	---

Cierpiał	تألم
<p>Chrystus, nasz Bóg, w swojej męce poddał się wielkiej udźce, ponieważ przecierpiał większe bóle niż wszyscy męczennicy, a wszystkie bóle na świecie nie osiągały jednej z bóleści Jezusa Chrystusa. Jego ręce były skrupowane powrozami, na jego szyi był ciężki i długi łańcuch, za pomocą którego żydzi ciągnęli go przez środek miasta, uderzali go, policzkowali, potrzęsali go nim, biczowali go, pluli na niego, cierniem go ukoronowali, przebili gwoździami jego ręce i nogi na drzewie krzyża. Bóleści w Jezusie osiągnęły szczyt do tego stopnia, że mógłby nam powiedzieć to, co doniośle głosił o nim prorok: „Przyjrzyjcie się, czy jest boleść podobna do tej, co mnie przytłacza” (Lm 1,12). Kto jednak jest zdolny opisać boleść, jaka by-</p>	<p>المسيح إلهانا في آلامه اتعذب بالعذاب أنه صار متوجع أكثر من جميع الشهداء وجميع الأوجاع في الدنيا ما تحصل فرد من الوجع يسوع المسيح. أياديه كانت مربوطين بالحبال وعلى رقبته سلسلة ثقيلة وطويلة التي بها جرجروه اليهود في وسط المدينة وضربوه ولطموه وهزوه به وجلدوه وتقلوا عليه وكللوه بالشوك وسمروا أياديه ورجليه على خشبة الصليب. والأوجاع في يسوع حصلت حدها حتى أنه يقول لنا كما أتى عليه النبي انظروا أن يكون وجع مثل وجعي. لكن من يقدر يفسر الوجع الذي كان في نفسه. هو بذاته قال: نفسي حزينة إلى الموت. وكان سبب هذا الوجع لما هو سمع المعايير والتجديف وشهادات مزورة ضد قيمته حتى أن شككوا فيه جميع تلاميذه: واحد نكره</p>

ła w jego duszy? On sam powiedział: „Smutna jest moja dusza aż do śmierci” (Mt 26,38). Ta boleść pojawiła się, gdy usłyszał urągania, bluźnierstwa i fałszywe świadectwa przeciwko swej godności, tak że zwątpili w niego wszyscy jego uczniowie; jeden się go wyparł, drugi wydał go w ręce żydów, a reszta uciekła od niego; z tego powodu, opuszczonego przez wszystkich, obnażono go wobec tłumu, by oglądać

والثاني سلمه في يد اليهود وبقيتهم هربوا منه لأجل ذلك متروكا من جمعته اتعرى قدام الشعب ليتفرجوا

Zakł. 5, s. 4

jego skromne ciało. Czytamy o naszym ojcu Adamie w Księdze Rodzaju, że poczuł wstyd przed Bogiem po swoim grzechu, gdy zobaczył swego ducha nagiego; jak bardzo czuje wstyd Jezus Chrystus, gdy jest nagi przed światem, mając na sobie grzechy całego świata, by zadośćuczynić za nie z powodu wielkiej swej miłości. Bóg okrył ptaki piórami, zwierzęta futrem, a naszych pierwszych rodziców liśćmi figowymi, a Jezus Chrystus nie miał nic, by okryć swoje czyste i dziewicze ciało.

Zwiększył się smutek duszy Jezusa zwłaszcza, gdy zobaczył, że większość ludzi nie skorzysta z tego wszystko, co wycierpiał dla nich, i stąd boleść Jezusa w jego duszy i ciele przewyższa ludzki umysł, dlatego że nie potrafi on tego pojąć i wyrazić swym językiem.

O mój Boże i mój Panie Jezu Chryste, znam powód, dla którego błagałeś Ojca Przedwiecznego, by ominął Ciebie kielich (Mt 26,39.42). Wielki jest smutek matki, która po wielu udrękach widzi, że porodziła martwe dziecko, tym większy (jest twój smutek), o mój Panie, który kochasz każdego z nas

على جسده المتحشم. نقرئ على أبينا آدم في سفر الكون أنه تخزى بعد خطيئته قدام الله إذ شاف روحه عريان وكيف يتخزى يسوع المسيح إذ هو عريان قدام العالم وهو عليه خطايا العالم كله ليوفى عنها من كثرة محبته. ستر الله الطيور بريشهم البهائم بشعرهم والدينا الأولين بورق التين وليسوع المسيح لم كان له شيئا يستر جسده الطاهر البتولي. وخاصة زاد حزن نفس يسوع إذ شاف أن أكثر الناس لم يستقيضوا من جميع الذي يستحمل من شأنهم ولأجل ذلك وجع يسوع في نفس وفي جسده تفوق عقل الإنسان لأنه لم يقدر يدرکه ولا ينطق به بالسانه.

أخ يا إلهي وسيدي يسوع المسيح قد عرفت السبب أنك طلبت من الأب الأزلي أنه يعبر عنك الكأس لأن كمثل الوالدة حزنها عظيم التي بعد ما تعبت كثيرا تنتظر أنها ولدت ولد ميت كذلك أنت يا ربي أنت الذي تحب كل واحد مننا أكثر مما الوالدة تحب ولدها وقبلت الألام من شأن كل واحد مننا وعرفت أن أكثر من الناس لا يكون منفعة لهم فيه أنت. اتعذبت من بطن أمك إلى خشبة الصليب

bardziej niż matka kocha swoje dziecko. Podjąłeś się męki dla każdego z nas wiedząc, że dla większości z ludzi nie będzie z niej pożytku. Poddałeś się udreńce od łona swej matki aż do drzewa krzyża

Zakł. 5, s. 3

i przez 33 lata nie spocząłeś, lecz znosiłeś głód, nagość, pragnienie, upał, zimno i wszystkie trudy, które weszły na świat z powodu grzechu naszego ojca Adama. W końcu zniosłeś wszelkiego rodzaju męczarnie w całym swym ciele, na głowie, twarzy, wargach, nerwach, kościach, żyłach, mózgu, gdy twoja głowa była przekłuta cierniami, twarz pokryta plwocinami, wargi opuchnięte z nabrzmienia, wnętrze języka gorzkie od żółci, którą cię napojono, ramiona rozwarłe, oczy pokryte kurzem i krwią, twoje ręce i nogi zranione od łańcuchów i powrozów, a to wszystko znosisz dla mnie grzesznika, dla mnie, który nie potrafię znieść jednego słowa, by nie odpowiedzieć krzykiem na nie, lekkiej obelgi, niezrozumiałego dla mnie lekkiego ucisku. Szemrzę wtedy przeciwko Bogu, przeciwko mojemu towarzyszowi, oskarżam go, biorę odwet na nim we wszystkim, wymagam, by postępował według mojego planu. O, Panie, ty niewinny cierpiełeś męczarnie, podczas gdy ja jestem całkowicie pogrążony w grzechu i nieczystości, w przyjemnościach i uciechach. Nie tędy droga! Nie jest to droga do zbawienia, ale jak mówi św. Paweł: „Ci, którzy należą do Chrystusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami” (Ga 5,24). Chrześcijański sposób życia bowiem nie jest łatwy, i sam chrzest i

وبمدة 33 سنة لم ارتحت بل استحملت الجوع والعري والعطش الحر والبرد وجميع المصاعب التي دخلت في الدنيا بسبب خطيئة أبينا آدم وأخيرا استحملت كل جنس العذابات في كل جسدك. في رأسك في وجهك في شفتيك في عصابك في عظمك في عرقك في مخك إذ رأسك كانت منقوبة من الشوق، وجهك ممتلئة من البصاق، شفتيك واردة من الطم، وكفوف إلسانك مرة من المرارة التي سقوك بها. أذرعك منفصلة. عينيك مغطاية من التراب والدم. أياديك ورجليك مجروحة من سلسلة الأحبال وهذا كله تستحمل لأجلي أنا الخاطئ أنا ما أريد أستحمل كلمة واحدة ألا أن أزعق عليها، معيرة خفيفة ضيق خفيف بغير عقلي. أني أتمرمر على الله على رفيقي أدعا عليه وأنقم منه كل شيء أطلب أني يجيء على مرادي. أخ يا رب أنت بلا عيب في عذاب وأنا كلي خطيئة ونجاسة في اللذات والتنعيم. لا هذه الطريق ليس هي طريق الخلاص بل كما يقول مار بولس: الذين للمسيح فقد صلبوا أجسادهم وشهواتهم لأن سيرة المسيحية ليس هكذا سهلة والمعمودية واحدها والميرون ما تكفي. المسيح علمنا بقواله وبأمثاله كلمن من أراد يتبعني ينكر نفسه ويحمل صليبه ويتبعني. لماذا تقول أنا مظلوم.

bierzowanie nie wystarczą. Chrystus nauczył nas swoim słowem i przykładem: „Każdy kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16,24). Dlaczego mówisz: Jestem niesłusznie krzywdzony?

Zakł. 5, s. 2

„Błogosławiony mąż, który wytrwa w pokusie, gdy bowiem zostanie poddany próbie, otrzyma wieniec życia, obiecany przez Pana tym, którzy Go miłują” (Jk 1,12). „Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Ciescie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie” (Mt 5,11-12).

طوباً للرجل الذي يصير البلوى لأنه إذ امتحن فيأخذ تاج الحياة الذي وعد به الله محبيه. طوباً لكم إذا عيروكم وطردوكم وقالوا عليكم كل سوء كاذبين من أجلي فافرحوا وتهللوا فإن أجركم عظيم في السموات.

Został ukrzyżowany

Zakończeniem boleści i ich pełnią jest ukrzyżowanie naszego Pana Jezusa. Doniośle opiewał tę boleść Prorok Jeremiasz: „Wy wszyscy, co drogą zdążacie, przyjrzyjcie się, patrzcie, czy jest boleść podobna do tej, co mnie przytłacza” (Lm 1,12). Po tym bowiem, jak pocił się krwią w Ogrodzie Oliwnym i jak rozdarli jego skórę na 6666 kawałków oraz nałożyli mu koronę z ciernia, nic zdrowego w nim nie pozostało, z wyjątkiem połączonych ze sobą kości. Wtedy przyszli obłudni i błędzący Żydzi i rzucili nim z wielką brutalnością i wielkim gwoździem i młotkiem uderzali w jego prawą i błogosławioną rękę, przecięli żyły i nerw w wielkiej boleści, większej niż wszystkie inne męczarnie.

صلب

آخر الأوجاع وكمالها هو صلب سيدنا يسوع وقد أتى على هذا الوجع إرميا النبي قائلاً يا جميع أنتم عابرين الطريق تأملوا وانظروا هل يكون وجع مثل وجعي لأن بعد ما هو عرق دما في بستان الزيتون وبعد ما سلخوا جلده بستة آلاف وستمئة وستة وستين جلدة وكللوا بتكليل من الشوك لم بقي فيه شيء صحيحاً إلا العظم في بعضهم بعضاً فحضرنا اليهود المنافقين الضالين وطرحوه عليه بقساوة عظيمة وبمسار كبير وبالمطرقة طرقتوا في يده اليمين المباركة وقطعوا العروق والعصب بوجع شديد أعظم ما يكون سائر الأوجاع أخذوا فيما بعد يده شمال وجذبوها بالحبال وسلاسل بغاية قساوة إلى الموضع المحدود أنها قصرت من

Wzięli następnie jego lewą rękę i z największym okrucieństwem przyciągnęli ją powrozami i łańcuchami do wyznaczonego miejsca, dlatego że była za krótka z powodu przygożdżenia pierwszej ręki i wbili

تسمير اليد الأولى ودقوا

Zakł. 5, s. 1

gwóźdź w jego rękę w bardziej wielkiej boleści. Następnie przyciągnęli jego nogi z wielkim trudem, i w tym momencie otwarty się bardzo jego rany i rozerwało się ciało oraz rozdzieliły się kości jedne od drugich. O Jezuu, wielka jest twoja cierpliwość, pokora, posłuszeństwo i twoja miłość dla mnie. Kto słyszał od wieków o śmierci tak zelżonej, jakiej się podjąłeś, tak żeś unizył samego siebie aż do śmierci na krzyżu (por. Flp 2,8), o którym napisało: „przeklęty każdy, który umarł na drzewie” (Ga 3,13). Takie było polecenie Ojca Przedwiecznego, byś nas ochronił przed przekleństwem i stał się sam przekleństwem ze względu nas. Doniośle głosił o tobie Prorok Izajasz: nie miał on wyglądu, mąż boleści, on się obarczył naszymi chorobami, został zraniony za nasze winy (por. Iz 53,2-5). Z ogromu grzechu możemy pojąć ogrom jego męczarni, a z ogromu jego męczarni pojmujemy ogrom grzechu. Czują żal nad tą śmiercią wszystkie stworzenia, tak że słońce się zaćmiło, ziemia się zatrzęsła, skały popękały, groby się otwały, zasłona przybytku rozdarła się na dwoje, a rozumującemu człowiekowi z ciała i krwi poruszyło się serce nad nią. Z naszych oczu zaś ani jedna łza nie popłynie i nie chcemy nauczyć się od Jezusa ukrzyżowanego cierpliwości, pokory, posłuszeństwa i miłości, czyli

المسمار في يده بوجع كثيرا جدا وجروا بعد رجليه بالكد عظيم وفي هذا الحين انفتحوا جدا الجروح وتمزق اللحم وانفصل العظم من بعضه. أخ يا يسوع يا عظيم هو صبرك وتواضع وطاع ومحبتك من شأني. ومن سمع منذ الدهر موت هكذا معير الذي قبلته حتى أن وضعت نفسك إلى موت الصليب الذي مكتوب عنه يكون ملعونا كمن مات على الخشبة. وهذه كانت وصية الأب الأزلي لتسترنا من لعنة فصرت أنت لعنة لأجلنا وأنتى عليك أشعيا النبي ليس له منظر وإنه رجل الأوجاع وإنه احتمل أمراضا وإنه جرح لأجل آثامنا. فمن عظمة الخطيئة نقدر نفهم عذاباته ومن عظمة عذاباته نفهم عظمة الخطيئة. وتوجعت على هذا الموت المأ كافة المخلوقات حتى أن ظلمت الشمس والأرض تزلزلت الصخور تشققت والقبور تفتحت وستر الهيكل انشق نصفين والإنسان الناطق من لحم ودم تحرك قلبه عليه. ولا دمة واحدة تطلع من عيوننا ولا نريد نتعلم من يسوع المصلوب الصبر والاتضاع الطاعة والمحبة التي هي الأربعة فضائل علمناها المسيح فوق الصليب: الصبر فين إذ نزعق ونشتم، الطاع والاتضاع فين إذ نخالف ليس كيارنا فقط بل الله بذاته، المحبة فين إذ نطلب الشر ولا الخير لقريننا وإهانة لله

czterech cnót, które nas nauczył Chrystus na krzyżu; cierpliwości w momencie, gdy krzyczymy i przeklinamy; posłuszeństwa i pokory w momencie, gdy sprzeciwiamy się nie tylko naszym przełożonym, ale samemu Bogu; miłości w momencie, gdy życzymy zła, a nie dobra dla naszego bliźniego oraz ubliżamy Bogu.

Zakł. 5, s. 8:

I umarł	ومات
<p>Zaprawdę Jezus, gdyby chciał, mógłby wybawić siebie na tysiąc sposobów z rąk Piłata. Jest to oczywiste z jego słów w ewangelii św. Jana, gdy mówi do Piłata: „Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry” (J 19,11); jak również, gdy powiedział do Piotra w ewangelii Mateusza: „Czy myślisz, że nie mógłbym prosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów?” (Mt 26,53) On bowiem wiedział i wcześniej to zapowiedział swoim uczniom, że Żydzi pragnęli zemścić się na nim i doprowadzić do jego śmierci, że pragnęli jego ubiczowania, upokorzenia i w końcu zabicia go. Niemniej jednak, nie ukrył się przed nimi, ale sam wyszedł na spotkanie swoich wrogów, którzy domagali się jego zabicia, jak baranek na rzeź prowadzony (Iz 53,7). Wartość śmierci w Chrystusie jest większa, niż u kogokolwiek z reszty ludzi, ponieważ śmierci podlegają wszyscy ludzie z powodu swoich grzechów, tymczasem dusza Jezusa była błogosławioną ze swej natury, a jego ciało ukształtowane przez Ducha Świętego z krwi Maryi Dziewicy, w pełni niepokalanej. Nie</p>	<p>إن يسوع المسيح كان قادر أن يخلص نفسه بألف نوع من يدي بيلاطس لو أراد. ذلك فيبيان من كلامه في إنجيل مار يوحنا قاتلا لبيلاطس ليس لك علي سلطان ولا واحد لولا أن عطي لك من فوق؛ وكما أيضا قال لبطرس في إنجيل متى أتظن أنني لا أستطيع أن أطلب إلى أبي فيقيم لي الآن أكثر من اثنا عشر جوقا من الملائكة. لأن كان هو يعرف وأنبأ به سابقا لتلاميذه أي أن اليهود كانوا يفتشون عليه ليميتوه وأنهم كانوا يرغبون جلده الاستهزاء به وأخيرا يقتلونه. ومع ذلك ولم يختفى منهم بل أنه تقدم واحده للقاء أعدائه الذين طلبوا قتله وكمثل خروف جروه للذبح. وشدة الموت في المسيح عظم من في بقية الناس لان الموت هو حق لجملة الناس لأجل خاطياهم لكن يسوع كانت نفسه طوبائية من خلقتها وجسده منصور بروح القدس من دم مريم العذري الكلي الطهارة ولأن وفاء الذين الذي حق عليك ليس صعبة كما الذين الذي لم حق عليك، فميتة يسوع كانت صعبة لأن الموت ما كان حق عليه ولا استحق الموت أصلا إلا لأجلنا ولأجل خطايانا لكي يفهم كل واحد. عظمة الخطيئة التي ليس فقط سقطت الملائكة من درجاتهم</p>

jest bowiem trudną rzeczą zadośćuczynić tym, którym jesteś dłużny czy też nie; śmierć zaś Jezusa była trudną, dlatego że nikomu nie był w niczym dłużny i wcale nie zasłużył na śmierć, a zrobił to tylko ze względu na nas i nasze grzechy, by za każdego zadośćuczynić. Wielki jest grzech, który doprowadził aniołów do upadku ze swej godności,

Zakł. 5, s. 7:

ale też wypędził naszych prarodziców Adama i Ewę z raju, pograżył cały świat w wodach potopu z wyjątkiem ośmiu dusz, spalił Sodomę i Gomorę i spowodował wszelkie zło na świecie, a ponadto doprowadził do najgorszego zła ze wszystkich, gdy wydał na śmierć samego Syna Boga i oddzielił Jego duszę od ciała tak wzniosłego. A teraz, o grzeszniku, weź udział w śmierci twojego Pana Jezusa Chrystusa, uderz się w piersi, byś odwrócił się od swoich grzechów, któreś popełnił, skończ z nimi po tym, jak ukrzyżowałeś Jezusa Chrystusa i zabiłeś go na drzewie krzyża, będąc pod ciężarem grzechów, a tymczasem ty nie chcesz wyrzec się złej duszy i nie cenisz sobie, by osiągnąć swoje zbawienie bez trudu, skoro żyjesz idąc za swoimi pożądliwościami. Nie wiesz, co powiedział Symeon na temat Jezusa Chrystusa, gdy był dziecieniem w świątyni, że „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu” (Łk 2,34)? A więc staraj się, by twoje grzechy nie były dla ciebie przyczyną twego zstąpienia do piekła podobnie jak dla narodu Izraela z powodu ich małej wiary w niego.

وطردت والدينا آدم وحواء من الفردوس وغرقت الدنيا كلها بالطوفان دون ثمانية أنفس وحرقت سدوم وغمورا وسببت كل الشر في العالم والذي هو شر الشرور كلها سلمت إلى الموت ابن الله بذاته وفرقت نفسه من جسده فتعالى. الآن أيها الخطي واحضر موت سيدك يسوع المسيح واضرب على صطرك لترجع عن خطاياك حصلت حدها بعد أن صلبت يسوع المسيح وقتلته على خشبة الصليب وأنت تحت الخطيئة وما ما تريد تنكر نفسك الرديئة أم تحامن أن توجد خلاصك بغير تعب إذ تعيش حسب شهواتك الرديئة. ما تعرف الذي قال سمعان على يسوع المسيح وهو طفل في الهيكل يعني أنه يكون موضوعا لسقوط وقيامه كثير من إسرائيل. فوعى لنلا خطاياك تكون لك سبب سقوطك في جهنم مثل الشعب إسرائيل بقلة إيمانهم فيه.

Streszczenie

Wstępna część publikacji prezentuje sylwetkę Adama Prospera Burzyńskiego, zakonnika franciszkanina reformaty i misjonarza na Bliskim Wschodzie oraz biskupa sandomierskiego, żyjącego na przestrzeni XVIII i XIX wieku. Opisuje też polityczny kontekst misji O. Prospera w Egipcie. Głównym celem publikacji jest wydanie dwóch kazań, pochodzących ze zbioru 91 arabskich homilii Burzyńskiego, zachowanych w Archiwum OO. Reformatów w Krakowie. Obie homilie są skierowane do chrześcijan. Pierwsza nosi włoski tytuł *Sopra la morte (O śmierci)*. Tłem dla niej mogły być niepokoje polityczne w czasach pobytu O. Prospera w Egipcie. Homilia rozpoczyna się wstępem, po którym następują dwie części. Pierwsza jest bardziej teoretyczna, druga skupia się na praktycznym przygotowaniu się chrześcijanina do śmierci przez dobre życie. Druga homilia, nosząca arabski tytuł *Na Wielki Piątek*, jest refleksją nad wydarzeniami związanymi ze śmiercią Chrystusa na krzyżu. Opisuje w plastyczny sposób jego cierpienia, ukrzyżowanie i śmierć. Każdej z części towarzyszy zachęta skierowana do chrześcijańskich słuchaczy, by praktycznie odpowiedzieli na rozważane tajemnice wiary. Homilia zawiera elementy *Credo* chrześcijańskiego, podkreślające istnienie dwóch natur i dwóch wól w Chrystusie, boskiej i ludzkiej, przez co wpisuje się w kontekst „monofizytyzmu” koptyjskiego w Egipcie.

The Sermons of Fr. Adam Prosper Burzyński: About death and for Good Friday

S u m m a r y

The first part of the publication presents the figure of Adam Prosper Burzyński, a friar of the Reformed Order of Franciscans, a missionary in the Middle East and the Bishop of Sandomierz, who lived in the eighteenth and nineteenth centuries. It also describes the political context of the mission of Fr. Prosper in Egypt. The main objective of this work is to publish two sermons derived from a collection of 91 Arab homilies of Burzyński, preserved in the Archives of the Reformed Franciscans in Krakow. Both sermons are addressed to Christians. The Italian title of the first is *Sopra la morte (About death)*. Its background could be the political unrest during the stay of Fr. Prosper in Egypt. The homily begins with an introduction, followed by two parts. The first is more theoretical and the second focuses on the practical preparation of a Christian for death by his good life. The second homily, entitled in Arabic *On Good Friday*, is a reflection on the events related to the death of Christ on the cross. It picturesquely depicts his suffering, crucifixion and death. Each part is accompanied by an invitation addressed to Christian listeners to answer practically to the contemplated mysteries of faith. The homily contains elements of Christian creed, highlighting the existence of two natures and two wills in Christ, divine and human, and therefore it fits into the context of Coptic “Monophysitism” in Egypt.